

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HAUSNER.

CENA PRENUMERATY:  
We Lwowie mies. . . . kor. 10' —  
Z dostawą do domu . . kor. 12' —  
Na prowincji mies. . . kor. 12' —  
CENY OGŁOSZEŃ:  
Ogłoszenia za wiersz nonp. 40 h.  
Nadesłane za wiersz nonp. 2 K.  
Pod kromką wiersz . . . . 4 K.  
Drobne ogłoszenia 20 h. za wyraz.  
Adres Redakcji i Administracji:  
Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.  
Cena numeru pojedynczego:  
**60 hal.**

## Plebiscyt.

Onegdajsze telegramy doniosły, że ustępstwo koalicji na rzecz Niemiec znalazło wyraz w tem, że o przynależności państwowej Górnego Śląska zadecyduje głosowanie ludności — plebiscyt. Ponieważ w pierwotnie ogłoszonych przez koalicję warunkach pokojowych ustalenie granicy polsko-niemieckiej w Prusach zachodnich ma też nastąpić zapomocą plebiscytu, wynika z tego, że niemal cała granica zachodnia Polski zależeć ma od wyniku głosowania.

Pomijamy zupełnie kwestyę, dlaczego tylko do Polski stosuje się tę zasadę głosowania, podczas gdy inne, naprawdę nowopowstałe państwa odrazu otrzymują ustalone granice, ale to uważamy za specjalny sukces polityczny komitetu paryskiego.

W tej chwili interesuje nas głównie inna strona tej sprawy.

Pojawiły się mianowicie już wiadomości, że sprawę Śląska Cieszyńskiego ma rozstrzygnąć plebiscyt, za wolą Sejmu plebiscyt ma rozstrzygnąć o przynależności ziem litewskich, a według nadeszłych z Paryża wiadomości prezydent ministrów Paderewski mówił dziennikarzom francuskim o możliwości plebiscytu w Galicji wschodniej.

Nie jest więc wykluczone, że prawie wszystkie granice państwa polskiego będą takie, jakie wyznaczy wola kresowej ludności.

Ze stanowiska demokracji i bezwzględnej sprawiedliwości takiemu postawieniu sprawy nie można czynić zarzutów, nasuwa się tylko natargliwe pytanie, dlaczego specjalnie dla Polski te zasady się stosuje. Ale samo szukanie odpowiedzi nie zmieni istotnego stanu rzeczy. Polska musi przede wszystkim myśleć o tem, aby te przewidywane na wszystkich kresach plebiscytu wypadły zgodnie z najżywoźniejszymi interesami państwa polskiego. Państwo polskie musi stać się potężną siłą przyciągającą, aby ziemię nawet o mieszanej ludności oddały swój głos za przynależnością do Polski.

I kto naprawdę pragnie mieć Polskę wielką i potężną, musi uczynić wszystko, aby się ona stała atrakcją dla kresowych mas ludowych.

Głosowania ludowe będą decydować i dlatego Polska musi być republiką ludową, a nie wsteczną i reakcyjną.

Na zachodzie, na Śląsku Górnym i Cieszyńskim decydować będzie górnik i robotnik i będzie miał rozstrzygnąć, czy woli należeć do Niemiec i Czech, gdzie pospiesznie dokonują się głęboko sięgające reformy społeczne, gdzie w ręce robotnika przechodzi władza robotnicza i decyzyja w sprawach jego ekonomicznego życia, czy też do Polski reakcyjnej, gdzie ścigać go będzie żandarm polski, a kapitalista może nawet, nie polski będzie wyciskał z niego ostatni pot.

A na wschodzie będzie musiał powiedzieć chłop, żądny własnej ziemi, czy woli pracować dla jaśnie wielmożnego pana dziedzica, który nie szczędził mu harapu, i kryminału, czy też oświadczyć się za tymi, którzy mu dają ziemię polskiego magnata.

Patryotyzm jest wielką potęgą, ale na piasku buduje przyszłość narodu i państwa polskiego ten, kto sądzi, że to uczucie za wszystko wystarczy.

## Odparcie zaciętych ataków ukraińskich między Brzeżanami a Lipnicą.

*Komunikat sztabu generalnego:* zyci wyściowych.

z dnia 19 czerwca.

**Front galicyjsko-wołyński:** Na froncie galicyjskim większe zmiany nie zaszły. W rejonie między Brzeżanami a Lipnicą oddziały ukraińskie, które przejściowo zajęły Nieczyszczów, zostały kontratakami wyrzucone do swoich po-

Na Wołyniu nasz improwizowany pociąg pancerny podsunął się do Klewania, gdzie rozprószył oddziały bolszewickie i zagarnął lokomotywę oraz kilkanaście pełnych wagonów.

**Front poleski i litewsko-białoruski:** Spokój. W zastęp. szefa sztabu generalnego: *Kuliński, pułkownik.*

## Kwestya granicy polsko-ukraińskiej.

WIEDEŃ, 19 czerwca, noc. (Pat.). (Bk. z St. Germain). Pięciu ministrów spraw zagranicznych odbyło wczoraj posiedzenie, na którym obradowano nad sprawą granicy między Ukrainą a Galicyą. Według sprawozdań dzienników francuskich i angielskich porozumienie nie zostało osiągnięte.

Ponadto obradowano nad postanowieniami co do międzynarodowego zarządu Gdańskiem i w sprawie granicy między Austrią a Jugosławią w Karyntyi.

## Przedstawiciel Ameryki o ekscesach antyżyd. w Częstochowie.

WARSZAWA, 19 czerwca noc. (Pat.). „Kuryer Polski” ogłasza rozmowę swego korespondenta z jednym z członków przedstawicielstwa amerykańskiego w Polsce p. Dalbyarem. Oświadczył on między innymi na temat pobytu członków komisji koalicyjnej w Częstochowie. Władze miejscowe uczyniły wszystko, ażeby ułatwić nam nasze zadanie. Stwierdziliśmy, że wiadomości o rzekomych ekscesach antyżydowskich były, jak zwykle, na ogół przesadzone.

Faktycznie nic takiego się nie stało, ale to co było, jest zupełnie niepotrzebne i bardzo szkodliwe, jeżeli wziąć pod uwagę, jak ujemne wrażenie każdy taki incydent wywiera na zewnątrz.

— Pewny jestem — powiedział p. Dalbyar — że, mimo krążących pogłosek, wyższe sfery urzędnicze nie brały najmniejszego udziału w podszuwaniu głodnego i bezrobotnego tłumu przeciw żydom, aby — jak mówiono — odwrócić od siebie oburzenie tłumu.

## Przed strejkami generalnym we Francji.

GENEWA. Z nadgranicz francuskiej donoszą do Genewy: Wedle zgodnych ze wszech stron doniesień strejk generalny we Francji ogłoszony ma być

na dzień 23 bm. Wzburzenie wśród robotników francuskich z dniem każdym przybiera na mocy.

## W Galicji obowiązują wszystkie dotychczasowe dodatki.

Ministerstwo skarbu wysłało pod adresem pana Gen. Delegata Dra Kazimierza Gałęckiego następujący telegram w sprawie poborów funkcyjaryuszów państwowych na ziemiach polskich, które wchodziły w skład byłej monarchii austriacko-węgierskiej: „Na czas od 1 lipca do 31 grudnia 1919 względnie do wcześniejszego ujednolajnienia poborów, zostają utrzymane w mocy wszystkie dotychczasowe do-

datki”. Równocześnie utrzymuje się na wspomniany okres czasu w mocy wszystkie dotychczasowe dodatki dla emerytów, wdów i sierot po funkcyjaryuszach państwowych.

## Kołczak naczelnym wodzem.

WIEDEŃ, 19 czerwca noc. (Pat.) B. K. z Londynu: Generał Denykin uznał admirała Kołczaka jako wodza naczelnego wszystkich armii rosyjskich.

W głosowaniach kresowych będzie chodziło o pozyskanie żywiołów pod względem narodowym nie zdecydowanych, albo polskości obcych. Polska musi być ludową i demokratyczną, musi być taka, aby ludność kresów garnęła się do niej.

Tylko Polska wielkich reform społecznych, Polska gwarantująca prawa mniejszościom narodowym będzie państwem wielkim. Kto chce Polski ludowej — ten jest jej pomnożycielem.

# Uzupełnienie odpowiedzi koalicyi.

**Liga Narodów. Modyfikacja traktatu. Sprawa Górnego Śląska. Klauzule wojsk. Kwestya odszkodowania. O postępowanie Karne i rzeciw b cesarz. Wilhelmowi.**

KRAKÓW, 19 czerwca, noc. (Pat.). (Rad. Pa-ryż). Memoriał państw sprzymierzonych, wręczony delegacji niemieckiej, jest broszurą, obejmującą 66 stron druku, napisaną w językach francuskim i angielskim. Dokument ten dzieli się na 14 części, poprzedzonych wstępem. Treść memoriału jest następująca:

## Co do Ligi narodów

powiedziano: Kontrapropozycja niemiecka oświadcza, że delegacja niemiecka gotowa jest podpisać traktat o Lidze pod warunkiem, że one do chwili zawarcia pokoju będą przyjęte do związku i to na takich samych warunkach, jak inne mocarstwa. Sprzymierzni odpowiadają: Co się tyczy Niemiec, konieczny jest czas próbnny. Długość tego czasu w wielkiej części zależeć będzie od postępowania rządu niemieckiego i od jego zachowania się w kwestyi traktatu pokojowego.

## O zmianę traktatu.

Co do modyfikacji samego traktatu sprzymierzni uznali, że od chwili, w której Niemcy wejdą do Związku, będą mogli korzystać z powstających dyspozycji, aby zapewnić sobie równe traktowanie w kwestiach handlowych ze wszystkimi członkami Związku.

## Co do Górnego Śląska,

dyskusja nad statutem tego kraju była najbardziej ożywiona. Niemcy żądały tam plebiscytu, zapominając o swojej własnej statystyce ludności, która w r. 1910 stwierdziła istnienie tam znacznej większości polskiej. Sprzymierzni zgadzają się na ten plebiscyt. Sposób jego jest przedstawiony w traktacie pokojowym. O samym plebiscycie można sobie wyrobić zdanie z następującego ujęcia: Państwa sprzymierzone byłyby szczęśliwe, gdyby mogły uniknąć plebiscytu. Jego przeprowadzenie musi się opóźnić o dość znaczny przeciąg czasu, a nadto pociągnie on za sobą okupację odnośnych obszarów przez wojska zagraniczne w celu zapewnienia pełnej swobody głosowania. Plebiscyt pociągnie za sobą konieczność utworzenia komisji niezależnej, mającej za

zadanie administrację tego terytorium przez czas, który poprzedzi plebiscyt.

## Co do klauzul wojskowych, morskich i powietrznych.

Konferencya rzeczoznawców wojskowych mocarstw sprzymierzonych i sojuszników ustali siłę armii niemieckiej na dalsze trzy miesiące, w celu zredukowania armii niemieckiej do 100.000 ludzi, przewidzianych w traktacie pokojowym, w możliwie najprędszym czasie.

## Co do odpowiedzialności osób za wybuch wojny.

W części 7-mej sojusznicy powtarzają swoje główne klauzule, w których stwierdzają zupełną i całkowitą odpowiedzialność Niemiec za wybuch wojny. Kwestyę postępowania przeciwko b. cesarzowi Wilhelmowi omawia art. 227 projektu z dnia 7 maja, i artykuł ten zostaje utrzymany w mocy, gdyż, jak stwierdza memoriał sojuszników, to postawienie w stan oskarżenia jest minimum tego, czego można wymagać za największą zbrodnię przeciwko międzynarodowej moralności. Mocarstwa oświadczają, że są skłonne przedstawić w ciągu miesiąca po wejściu w życie traktatu ostateczną listę osób, które mają być wydane.

## Co do odszkodowania

W ciągu czterech miesięcy po podpisaniu traktatu, Niemcy będą miały możność przedłożenia takich propozycji, które będą uważały za korzystne, a mocarstwa sprzymierzone i sojusznicy przyjmą te propozycje do zbadania. W szczególności będą mogły być zbadane propozycje w następujących sprawach: Niemcy będą mogły oferować sumę ryczałtową już to dla uregulowania swego długu, jaki jest określony w artykule 232, już to sumę za pewne kategorie odszkodowań, wymienione w traktacie. Niemcy będą mogły zaproponować odbudowę części lub w całości jednego z odcinków zniszczonych już to swoimi środkami, już to pod tymi samymi warunkami złożyć odszkodowanie za szkody w poszczególnych miejscach albo w całej okolicy, która padła ofiarą wojny.

## Podpiszą -- nie podpiszą?

Zwolennicy i przeciwnicy traktatu mówią, że mają większość.

WIEDEN. 19 czerwca, noc. (Pat.). BK. z Berlina. Do „Vorwärts“ donoszą z Wejmaru: Obrady gabinetu trwały aż do późnej nocy. Idzie przedewszystkiem o to, aby zapewnić zupełną zgodę między gabinetem a większością zgromadzenia narodowego. Jeżeli ona nie była możliwa do osiągnięcia, gabinet musiałby uleść przekształceniu w tym kierunku, by mógł liczyć na większość Zgromadzenia narodowego. Zwolennicy i przeciwnicy podpisania traktatu mówią, że mają większość za sobą. Frakcja socjalno-demokratyczna obradowała dziś popołudniu, głosowanie zaś nastąpi dopiero jutro.

## Centrowcy i część socjalistów za podpisaniem.

WIEDEN. 19 czerwca, noc. (Pat.). BK. z Berlina. Do „Berl. Tagbl.“ donoszą z Wejmaru: Hr. Brochdorff-Rantzau i kierujący członkowie delegacji niemieckiej są dziś więcej niż kiedykolwiek za tem, aby traktatu nie podpisywać. Obecnie przedstawia się sprawa w ten sposób, że zupełnie mała liczba socjalistów większości i centrum skłania się do podpisania traktatu.

WIEDEN. 19 czerwca, noc. (Pat.). BK. z Wejmaru. Jak donosi Nat. Liberales Korresp., partya ludowców niemieckich powzięła uchwałę, by traktat pokojowy odrzucić.

## Rozdział 48 milionów koron dla alicyi wschodniej.

Sejm ustawodawczy powziął następującą uchwałę: „Upoważnia się rząd do oddania do dyspozycji Generalnemu Delegatowi Rządu dla Galicji drowi Kazimierzowi Gałęckiemu kwoty 48 milionów koron na wdrożenie akcji doraźnej pomocy w oswobodzonej z pod inwazyi ukraińskiej części Galicji.

Kwota ta ma być użyta na następujące cele:

### 1. Na doraźną pomoc dla ludności,

a mianowicie: na zakupno środków żywności, odzieży, obuwia i t. d. 10 milionów koron. Akcja ta ma być przeprowadzona w ten sposób, że otworzy się organom rządowym w Galicji kredyt do powyższej wysokości. Gen. Delegat Rządu winien porozumieć się z istniejącymi przy ministerstwie apro wizacji urzędami, jak z urzędem zakupu artykułów pierwszej potrzeby, z urzędem zbożowym i ziemniaczanym, celem otwarcia kredytu towarowego w granicach powyższego kredytu;

2. na doraźną odbudowę gmin podlowskich 10 milionów koron. Kwota ta ma być obrócona głównie na zakupno materiałów budowlanych, które odstępowane będą ludności przeważnie w naturze w formie kredytowej, a w wyjątkowych wypadkach, na szczególne uwzględnienie zasługujących, w formie pomocy bezwrotnej;

3. na obsłanie gruntów rolnych w gminach podlowskich 1 milion koron;

4. na pożyczki dla powiatów na odbudowę dróg,

przy których znaleźliby zajęcie bezrobotni, 12 milionów koron;

### 5. na pożyczki dla miast

celem umożliwienia im prowadzenia robót publicznych, 5 milionów koron;

### 6. na udzielanie pożyczek instytucjom autonomicznym

celem wypłacenia zaległych poborów urzędnikom i pracownikom, tudzież na udzielenie zapo-  
móg urzędnikom i pracownikom państwowym, 10 milionów koron.

## Gen. del. wśród uchodźców we Lwowie

Delegat Gen. dr. Kazimierz Gałęcki odwiedził we czwartek rano w towarzystwie wiceprezydenta namiestnictwa Stanisława Grodzickiego i sekretarza namiestnictwa Seweryna Krechowickiego transporty uchodźców na głównym dworcu kolejowym. P. Delegat zetknął się osobiście z uchodźcami, wypytywał o życzenia, i zarządził bezzwłoczne bezpłatne wydawanie pożywienia. Następnie odbył p. Delegat na miejscu dłuższą konferencyę z przedstawicielami władz.

Na konferencyi ustalono regulamin postępowania z uchodźcami, mający na celu przyżycie im z natychmiastową pomocą, i wydano cały szereg zarządzeń pod względem sanitarnym. Wkońcu ustanowił p. Delegat specjalną komisję opieki nad uchodźcami.

## Mimochodem.

### TO SIĘ CIESZCIE, CIESZCIE, DZIECI!...

Gdy pogodne słońce świeci,  
Potem deszczyk rosi —

To się cieszcie, cieszcie, dzieci:  
Zboże się podnosi!

Rośnie, rośnie w łasce bożej,  
Potem w kłós wystrzeli!

A gdy dojrzy ziarno hoże,  
— Będziem... „pasek“ mieli.

t. k.

**Dziś PREMIERA CÓRKA KATA** wspaniałego fantastycznego dramatu w 6 w. akt. pt.

**ALRAUNE** osnutego na tle mistycznej legendy

Repertuary powiększonych zespołów artystyczno-muzycznych — wykonają odrębne koncerty, zastosowane do akcji dramatu.

**„Marysienka“ :: „Kopernik“**

# 10 milionów koron dla uchodźców wschodnio-galicyjskich.

Dokończenie posiedzenia środowego w Sejmie.

WARSZAWA. (Pat.). przyjęto dalej ustawę o udzielenie Bankowi gal. gwarancji rządowej na kredyt 10 milionów kor. dla I. pol. Związku gospodarskiego miejskiej Straży Obywatelskiej we Lwowie na aprowizację tego miasta.

## O zniesieniu podatku od cukru.

Posel Diamand złożył sprawozdanie z wniosku, by rząd nie pobierał od cukru, wysyłanego do Galicji, ani podatku konsumcyjnego ani powiatowego. Sprawozdawca oświadczył, że podatek od cukru nie jest podatkiem zbyt wysokim. Podatek taki horrendalnie wysoki nie jest uzasadniony. System podatkowy w Galicji i Królestwie nie jest ten sam. W Galicji obowiązuje dotąd system podatkowy austriacki, bez porównania niższy. O ile Galicja sprowadza cukier z Poznańskiego albo z Czech opłaca wyłącznie swój słuszny podatek, o ile zaś musi go sprowadzać z Królestwa, płaci podatek, obowiązujący wyłącznie w Królestwie, a to dzieje się bez ustawowego uzasadnienia.

Minister Karpiński nie zgadza się, by Galicja nie nie płaciła za cukier.

Posel Diamand zaatakował p. Karpińskiego, że nie postarzał się o unifikację przepisów podatkowych, poczem sprawę odesłano jeszcze raz do komisji.

## Połączenie się Piastowców, Tugutowców i Stapińczyków.

„Kurier“ krakowski donosi:

WARSZAWA. 18 czerwca. Kluby poselskie Tugutowców i Piastowców zawarły ze sobą Związek stronnictw ludowych w Sejmie, do którego wejdą też Stapińczycy i secesja Bliźniaków. W ten sposób Związek będzie liczył: 57 Tugutowców, 43 Piastowców, 12 Stapińczyków i 8 eks-Bliźniaków, razem 120 głosów. Na prezesa upatrzony jest p. Witos, na zastępców pp. Stolarski, Bar-

## Komisje sejmowe.

WARSZAWA, 19 czerwca, noc. (Pat.). Komisja oświatowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad projektem ustawy o emeryturach dla nauczycieli szkół powszechnych. Dyskusja nad wnioskiem posła Putka o ustalenie opłat kościelnych za funkcje duchowne, którą to sprawę referował p. Lutosławski i zażądał przejścia nad nią do porządku dziennego, nie została wyczerpana.

## Komisja komunikacyjna

zatwierdziła statut budowy kolei Rzeszów-Sandomierz według referatu p. Moraczewskiego, któremu też powierzono referat na plenum. Komisja przyjęła dalej do wiadomości sprawozdanie ministra Eberharda o przewozie ziemniaków i węgla. P. Rajca referował o wzmoczeniu wydajności pracy w warsztatach kolejowych brzeskich i w Pelcowiznie. Referat na Sejm o położeniu kolejarzy, poddanych dowództwu wojskowemu, poruczono pp. Tabaczyńskiemu i Moraczewskiemu.

## Komisja administracyjna

po przyjęciu do wiadomości referatu p. Łakoty o zajęciach pod Częstochową, żądającego śledztwa i ukarania winnych, obradowała w dalszym ciągu nad referatem p. Bacalskiego w sprawie polityki państwowej. Zgodzono się, że polityka ma podlegać organizacyjnie i administracyjnie swojej komendzie, poza tem ma być organem wykonawczym władz państwowych i samorządnych.

## Komisja skarbowo - budżetowa

celem zredagowania postanowień o organizacji kredytu na odbudowę kraju, wybrała subkomitet, do którego weszli pp. Głabiński, Kędzior, Kiernig, Kolischer, Osiecki i Radziszewski. W sprawie wniosku

## Monopol tytoniowy.

Zkolei radzono nad wnioskiem w sprawie monopolu tytoniowego. Posel Diamand oświadczył się za tym monopołem, atakując min. Karpińskiego, że nie ma jasnego programu polityki monopolowej.

P. Karpiński na to oświadczył, że opracowuje ustawę o wolnym handlu tytoniowym.

Zdaniem p. Karpińskiego wprowadzenie monopolu wymagałoby ogromnych kosztów. Tymczasem projekt akcyzowy zapewni skarbowi przeszło 5,000.000 marek rocznego dochodu. Posłowie Osiecki i Bardel oświadczyli się za monopołem tytoniowym. W głosowaniu przyjęto wnioski komisji.

Następnie uchwalono 5 mil. marek na urządzenie kas chorych w b. Król. Polskim.

## 10 mil. koron na doraźną pomoc dla uchodźców ze wschodniej Galicji.

Zkolei przyjęto nagły wniosek p. Skarbka o wyasygnowanie 10 mil. koron na doraźną pomoc dla uchodźców ze wschodnich powiatów Galicji, którzy uciekli przed wkraczającymi ponownie bandami ukraińskimi.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek popołudniu.

del, Stapiński, wreszcie Ostachowski lub ks. Starkiewicz.

Celem Związku jest skrajna reforma rolna. Związek radykalizmem chłopskim będzie licytował Związek ludowo-narodowy. Ma on prócz szkodliwej dla państwa reformy rolnej na celu asekurację mandatów dla „zawodowych“ chłopskich polityków.

o przyznanie kredytu 50 milionów mk. na odbudowę szkół, postanowiono przed załatwieniem sprawy zażądać konkretnych dat co do sum potrzebnych. Co do wniosku komisji oświatowej o przeniesienie własności gmachu Staszica na rzecz Towarzystwa naukowego, komisja uznała potrzebę złożenia w Sejmie projektu ustawy, gdyż przenoszenie prawa własności na nieruchomościach państwowych musi się odbywać drogą ustawodawczą.

## 3 teatru.

### POŻEGNANIE ŻELAZOWSKIEGO I CHMIELIŃSKIEGO

Poniedziałkowy wieczór w teatrze lwowskim można zaliczyć do najbardziej uroczystych, jakie w latach wojny przeżyliśmy, — przedstawienie do najlepszych, a wrażenie, które odniosła publiczność, do najsilniejszych, choć, mimo wszystko, smutnych, bo takie sprawiają zawsze pożegnania.

Na widowni było tłumno, — rojno w foyer i na korytarzach, — na scenie nastroj wyjątkowy.

Choć Horsztyński już na premierze poszedł bardzo dobrze, przecież w poniedziałek szedł jeszcze lepiej, — grano oświeceniście. Czuło się to w doskonałym nastroju p. Böhlkego, który jeszcze subtelniej wycieniował rolę i może dumny być ze swej kreacji, czuło się również u p. Chmielińskiego, któremu świadomość, że wkrótce nadejdzie uroczysta chwila, kiedy wypadnie pożegnać się z publicznością, — z tą lwowską, zawsze oddaną i dumną ze swego Chmielińskiego publicznością, — udzielała pewnego podniecenia, pozwalającego jeszcze silniej, jeszcze gorętszymi akcentami uwypuklić tę, jakby wyrwaną z historycznego obrazu, postać starego hetmana. Najmniej różnicy można było zauważyć u Żelazowskiego,

go, jego kreacje są kute w materyale, niepodlegającym zmianom i dlatego bywają zawsze arcydziełami sztuki.

Po trzeciej odsłonie żegnano w Żelazowskim dyrektora. W imieniu artystów przemawiał p. Barwiński. Pani Trapszo wręczyła jubilatowi wieniec, z łóz i foteli zaczęły padać kwiaty. Wiele kwiatów nie doleciało na scenę. Padły gdzieś po drodze — zagubili się i Żelazowski ich nie ujrzał, tak jak i nie słyszał słów „oby tylko pozostał z nami“, które wraz z kwiatami leciały ku niemu od wzruszonej do łez publiczności. Ale i Żelazowski, ten opanowany człowiek, ten nadzwyczajny artysta, był wzruszony. I gdy dziękował kolegom za wspólną pracę, publiczności za jej dla niego życzliwość, to owe wzruszenie, mimo całej opanowania, mimo wielką rutynę życiową, przebiło się na zewnątrz, stało się widoczne, i za nie publiczność wyraziła Mu najserdeczniejszą podziękę — było ono dowodem, że Żelazowski ją zrozumiał i odczuł.

Po piątej odsłonie pożegnano wyjeżdżającego do Warszawy Chmielińskiego. I tu nastroj był szczyry, bo Lwów lubi Chmielińskiego ogromnie, ceni i naprawdę trudno sobie wyobrazić naszą scenę bez niego. Pan Okornicki żegnał artystę w imieniu kolegów i w przemówieniu swoim wspominał, że coraz znaczeniejsze luki pojawiają się w naszym dramacie, że wielu artystów już opuściło lwowską scenę, a wielu prawdopodobnie wkrótce ją opuści. Ta niemila zapowiedź, czy groźba, rzucana pod niewiadomo czyim adresem była przykrym choć chwilowym dysonansem w całej uroczystości. Na szczęście przemówienie p. Chmielińskiego, huczne po nim oklaski i kwiaty, padające z widowni, zatarły ten niemili i niepotrzebny zgrzyt, w uroczystym i serdecznym nastroju wieczoru.

Janina Zawadzka.

## Nowiny z dnia.

Lwów, 20 czerwca.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W piątek, 20 czerwca o 7 wieczorem „Zazdrość“, sztuka w 4 aktach Arcybaszewa.

### REPERTUAR TEATRU WODEWILOWEGO:

W piątek, 20 czerwca o godzinie 7:30 wieczór „Emancypantka“, operetka Albiniego z baletem, „Kubus“ farsa z franc., „Obrońca honoru“, rzecz W. Perzyńskiego.

W sobotę, 21 czerwca o godz. 7:30 wieczór na dochód Wschod. galic. Tow. ochrony dzieci i młodzieży „Dziesięć cór na wydaniu“, operetka Soupego, „Obrońca honoru“, rzecz W. Perzyńskiego, „Emancypantka“, operetka Albiniego z baletem.

### „CZWÓRKA“. ZESPÓŁ ART. WARSZ. (Rejtana 4):

Dziś i codziennie nowy program. Aktualny duet ludowy ze śpiewami i tańcami: „Maciek i Kaśka“ (Anda Kitchman-Kaliciński) i „Krótkowidz“ czyli „Okropnie wdepnął“, szkic w jednej odsłonie (Michałowski-Windheim), nadto najnowsze numery solowe z udziałem całego zespołu. Bilety wcześniej w sklepie W. Pani Schayerowej, pl. Maryacki 6. Początek o godzinie 7:15 wieczorem.

### OD WYDAWNICTWA.

Numer dzisiejszy z powodu święta wyszedł wyjątkowo w zmniejszonej objętości. Jutro wyjdzie — jak zawsze zresztą — numer o ośmiu stronicach.

Z dniem dzisiejszym otwiera się nieograniczony ruch towarowy na wszystkich otwartych liniach Dyrekcyi kolei lwowskiej.

Z POLSKIEGO KOMITETU „DZIECI NA WIEŚ“. Posiedzenie delegatów, wyjeżdżających do Warszawy, odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godz. 4:30 pop. w lokalu Komitetu, Pańska 11.

Posiedzenie komitetu ściślejszego „Dzieci na wieś“ odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godz. 5:30 po południu.

FESTYN na rzecz schroniska dla ofiar pocisków hajdamackich, odbędzie się w niedzielę 22 bm. na placu powystawowym, o bardzo urozmaiconym programie.

Teatr świetlny  
Chorążyczyny I. 7.

Od czwartku  
19 czerwca  
1919 r.

Od czwartku  
19 czerwca  
1919 r.

egzotycz.  
dramat  
w 5-ciu  
aktach

z Erną Moreną w gł. roli  
Nadto: Legiony polskie we Włoszech

Gotowe NAPISY NA KARTONIE

poleca i na zamówienia szybko i starannie wyk.  
Drukarnia Ign. Jaegera

dla biur, kawiarni, restauracji i t. p. we Lwowie, ul. Sykstuska 33

Kinoteatr „Korso“, pl. Akademicki 5. Od piątku, d. 20 do niedzieli d. 22 czerwca b. r.

# HOMUNKULUS

Ołbrzymi fantastyczny dramat w 4-ech aktach. **Olaf Fönss.**

W głównej roli jako „Homunkulus“ najznakomitszy aktor współczesny

**CZĘŚĆ V-ta**  
**Zniszczenie świata**

Część VI-ta i ostatnia „Homunkulusa“ w poniedziałek, dnia 22-go czerwca b. r.

**POGRZEB JANA LUCZYŃSKIEGO**, słuchacza politechniki, porucznika W. P., komendanta stacji etapowej w Rudkach, odbędzie się w piątek o godz. 3 po południu, z kaplicy szpitala „Technika“ na dworzec główny. Cześć Jego pamięci!

**OBOWIĄZKI KAMIENICZNIKÓW** zwala się na dozorców domów. Pojawia się rozporządzenie zakładu czyszczenia miasta, że dozorczy mają w nocy wysypywać śmiecie na lory tramwajowe. Przeciwno takiemu zarządzeniu musimy jak najbardziej stanowczo zaprotestować. Kamienicznik bierze pieniądze od swoich lokatorów, niech też myśli o śmieciach, bo dozorca domu, ciężko pracujący na życie przez cały dzień, nie będzie bezsennością spędzał nocy, aby czekać na tramwaj.

**GDZIE RESZTA?** Członkowie M. S. O. dzielnicy 4, sekcji 2 i 9 upraszają nas o podanie do publicznej wiadomości o nieporządkach, panujących prawdopodobnie w komendzie dzielnicy. W miesiącu styczniu, w myśl rozkazu głównej komendy, złożyli członkowie tych sekcji po 15 K, za które mieli otrzymać cukier i świece. Po kilku tygodniach otrzymali 1.30 kg cukru i 75 dkg świec. Po jakimś czasie nadeszło obliczenie i członkowie innych dzielnic otrzymali dodatkowo pewną ilość świec i zwrot 3 K gotówką. Członkowie sekcji 2 i 9 dzielnicy 4 dotychczas tego nie otrzymali a na liście urgensa otrzymali odpowiedź, że jeszcze nie z Centrali nie nadeszło. Zapytaliśmy więc publicznie, czy wiadomo naczelniej Komendzie M. S. O. o praktykach, stosowanych w komendzie dzielnicy 4 względem członków M. S. O. i co zamierza uczynić w tej sprawie?

**P. FRANCISZKA SWISTERSKA**, właścicielka realności przy ul. Lelewela 1. 6 na swój sposób obchodzi się z lokatorami. Kiedy w styczniu uderzył granat w dom p. S., uszkodził ganek i powybił szyby, pani gospodyni do dnia dzisiejszego nie zarządziła naprawy ganku i wstawienia szyb. A kiedy mieszkańcy kamienicy domagali się wstawienia szyb i naprawy ganku, gdzie znajdują się klozety, p. gospodyni nie tylko że życzeniu temu nie uczyniła zadość, ale powiedziała, że kto niezadowolony, może się wyprowadzić. Dodajemy, że p. Swisterska, posiadająca piękną gotówkę, otrzymała odszkodowanie z funduszu 10-milionowego, a napraw nie uskuteczniła tak dalece, że mieszkańcy pierwszego piętra zmuszeni są używać klozetów w innej kamienicy. Wogóle stosunki zdrowotne w tej realności pozostawiają wiele do życzenia. Lokatorka p. Terlecka, mieszkająca tam od lat prawie 50 nie otrzymała żadnej naprawy przez tak długi okres czasu, a i teraz nie może się doprosić wstawienia szyb. Gospodyni każe jej się wyprowadzić.

**KRADZIEŻ AUTOMOBILU.** W nocy ze środy na czwartek skradziono automobil z podwórza realności przy pl. Bernardyńskim pod 1. 6. Wóz miał znak „U. F. 112271“ i był własnością D. O. G.

**W SPRAWIE KRADZIEŻY 30.000 K**, popełnionej przez Jana Romaniuka u p. Domaszewskiego, o której wczoraj donosiliśmy, organa policyjne przeprowadziły rewizję w mieszkaniu jego wuja, Marcina Fedorowa, zamieszkałego przy ul. Szeptyckich pod 1. 76 a. Podczas poszukiwań znaleziono tu wiele rzeczy gen. Albinowskiego, które skradł Romaniuk, będąc tam na służbie, oraz różne ubrania i dwa palta, wartości 15.000 koron, własność p. Domaszewskiego. Garderobę tę zdeponowano na policyi.

**UKRADŁ POWÓZ Z KOŃMI** z przed hotelu Ge-

orge'a. Pan Stanisław Kański pozostawił na chwilę powóz zaprzężony w parę koni przed hotelem George'a. Po chwili przyszedł mężczyzna w ubraniu wojskowym, polecił służącemu usiąść wewnątrz powozu, a sam powożąc koniami, pojechał w niewiadomym kierunku.

**ECHA MINIONYCH DNI.** Pani N. Hellerowa, kupecowa przy ul. Rutowskiego pod 1. 11, poniosła stratę podczas rabunków listopadowych ub. r. na kwotę pół miliona koron. W tych dniach poznała na S. P., zamieszkałą na Kleparowie, swój płaszcz wartości 1.100 koron. Podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu P. na Kleparowie, znaleziono wiele rzeczy niepewnego pochodzenia, wobec czego aresztowano ją wraz z matką. Dalsze rewizje i śledztwo w toku.

**ANDA KITSCHMAN I WACEK KALICIŃSKI** zbierają co wieczór huczne oklaski za znakomite wykonanie „Maćka i Kaśki“, duetu ludowego ze śpiewami i tańcami, który kończy pierwszą część czwartego programu „Czwórki“, zespołu artystów warszawskich. Ogólnym uznaniem cieszą się najnowsze numery solowe, wykonywane w obu częściach przez cały zespół. Nadto w programie wesoły szkic p. t. „Krótkowidz“, czyli „Okropnie wdepnął“ świetnie odegrany przez Michałowskiego i Windheima. Sala „Casino de Paris“, początek o godz. 7.15 wiecz. — W przygotowaniu nowa rewija, która się ukaże w programie piątym.

**SEWERYN SCHIFF**, żołnierz 2-go pułku ułanów polskich, wzięty do niewoli ukraińskiej pod Sokalem, zmarł w obozie jeńców w Kołomyi wskutek znęcania się nad nim żołdactwa ukraińskiego.

Zmarły był synem tow. Schiffa, zarządcy drukarni „Ludowej“ w Krakowie. Ciosem tym dotkniętej rodzinie zasyłamy wyrazy serdecznego współczucia.

## Komunikaty.

**ZARZĄDY WSZYSTKICH ORGANIZACJI ZAWODOWYCH** i członków Rady robotniczej zaprasza się na wspólne posiedzenie, na niedzielę 22 bm., na godz. 10 przedpoł. do lokalu Rynek 8, 1. p. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z konferencji zawodowej w Krakowie.

Wobec ważności spraw wzywa się Towarzyszy, aby jak najliczniej przybyli.

**POSIEDZENIE MEZÓW ZAUFANIA DO KONSUMU KOLEJ** oraz ich zastępców odbędzie się w sobotę 21 bm. o godz. 4-tej popoł. w lokalu Koła miejscowego kolej. przy ul. Gródeckiej 1. 69. Sprawy bardzo ważne.

## ▼ DROBNE OGŁOSZENIA. ▼

**CHOROBY** weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specjalista dr. FRISCH**, ulica Wałowa 1. 11. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przedpołudniem. 378

**PIECZĘCIE** kauczukowe i metalowe wykonuje po najtańszych cenach **rytownik, ulica Sykstuska 1. 19 Maks Glaserman**

**2 rowery** i gramofon ma do sprzedania firma **Antoni Sosnowski w Drohobyczu**, ul. Stryjska (vis-a-vis gazowni). Przyjmuje się też wszelkie reperacje.

**Bandaż** na przepukliny pępka, brzucha, pachwiny itp. Opaski brzuszne na gumach dla kobiet przeciw rozmaitym dolegliwościom wewnętrznym, przy cierpieniach macicy, po przebytej operacji, przeciw obwisłym brzuchom, oberwaniu się, latającej nerwie itd. wykonuje i wysyła pocztą **Fabryka rozmaitych bandażi M. L. Polaczek w Samborze 29.** 569

**Chłopczyk** 2 miesięczny jest za swego do oddania. Wiadomość u dozorczy, ul. Kulparkowska 1. 2.

**Cukiernia** przy ul. Gródeckiej 1. 14 poszukuje dziewczyny do pracowni. 423-3

## ▼ OGŁOSZENIA. ▼

**Dentysty**  
**Dr. Władysław Helfer**  
**i Józef Rappaport**  
Lwów, ulica Kopernika 1. 3

**Zakład dentystyczno-techniczny**  
**Zygmunta Pekelmanna**

**otwarty**  
Wykonuje wszelkie roboty według najnowszych systemów  
**Lwów, Maksimierzowska 17, Pasaż**

**Specjalista chorób wenerycz. i skórnych**  
**Dr. Henryk Rosmarin**  
ordynuje od 8-10, 12-1 i 3-6.  
**Lwów, ul. Kopernika 1. 12. 612-3**

**Specjalista chorób skórnych i wenerycznych**  
**Dr. A. SCHWARZ** 613-3  
sekundaryusz szpitala powszechn., ordynuje od 12-5.  
**Lwów, ul. Kraszewskiego 11, parter.**

**NOWOŚCI DLA PAŃ!**  
Suknie markietowe, bluzki, szlafroki, matynki, pończochy oraz bieliznę poleca najtaniej koni. damska  
**Z. MANNER, Sykstuska 2.**

**Nasiona warzywne**  
wyborowej jakości sprzedaje  
**Lambert i Krzysiak**  
ul. Podlewskiego 1. 7. 241-10

W kinoteatrze „Wanda“, ul. 3 Maja 11 Od piątku, dnia 20-go czerwca i w dni następne sensacyjny program

ze znak. polską art.  
**POLA NEGRI** **Po ciężkich burzach... słońce**  
w gł. roli dramatu pt.

Na uzupełnienie programu składa się dobrowolna, pełna humoru i dowcipu komedia w 2 częściach. Powiększony zespół filharm. ściśle zastosowany do dramatu i komedii

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: **JAN SZCZYREK**

Drukarnia A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.